



NUMER (11) 1/2020

M A G A Z Y N
ANIOŁA JIM

JESTEŚMY FAJNĄ
RODZINĄ Z AUTYZMEM

WWW.JIM.ORG

DROGI ANIELE!

Razem z Tobą codziennie tworzymy lepszy świat dla osób z autyzmem. Z przyjemnością przekazuję Ci najnowszy numer magazynu Anioła JiM, w którym przeczytasz o tym, ile dobrego zrobiliśmy w ciągu ostatnich miesięcy, dzięki Twojemu wsparciu.

Jak co roku, z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, zorganizowaliśmy akcję Polska na Niebiesko. Hasłem tegorocznej kampanii jest: Autyzm. 400 000, ponieważ tyle osób w naszym kraju ma autyzm. Niestety wciąż spotykają się one z niezrozumieniem i brakiem akceptacji. Dlatego prowadzimy działania edukacyjne, aby zwiększać wiedzę, budować zrozumienie i tolerancję. Dzięki naszej akcji tysiące ludzi dowiedziało się czym jest autyzm i jak można pomóc osobom w spektrum. Każdy Anioł taki jak Ty ma w tym swój nieoceniony udział.

W tym numerze magazynu przeczytasz również o tym, jak dzięki Tobie spełniamy marzenia dzieci. O tym jak Mariuszek przestał

się bać jeździć tramwajem, a Krzyś nauczył się bawić z rówieśnikami. O tym jak terapia pomogła małej Zosi, która teraz już wie jak zapanować nad swoją nadwrażliwością. Życie wielu dzieci z autyzmem i ich rodzin zmieniło się na lepsze dzięki Twojej Anielskiej pomocy.

Zachęcam także do przeczytania wywiadu z Magdą, mamą Filipa, który jest pod opieką Fundacji JiM od 8 lat. Poznaj historię tego wyjątkowego chłopca i jego rodziny. Filipek, dzięki regularnej terapii, zrobił naprawdę ogromne postępy. To wszystko dzięki Tobie! To jest nasz wspólny sukces!

Dziękuję, że jesteś z nami i życzę przyjemniej lektury.



Tomasz Michałowicz

T. Michałowicz

Prezes Fundacji JiM

SPIS TREŚCI

Z WYKRZYKNIKIEM!

Polska na Niebiesko **3**

Rossmann Run **5**

BLIŻEJ SAMODZIELNOŚCI

Jesteśmy fajną rodziną z autyzmem **7**

Spełniamy marzenia dzieci z autyzmem **11**

ZE ŚWIATA AUTYZMU

Jak poprzez JiM Granty szerzymy wiedzę o autyzmie **17**

CO SŁYCHAĆ W JiM?

21 Trojaczki z autyzmem pod opieką Fundacji JiM

23 Wolontariat w Fundacji JiM

ANIELSKIM PIÓREM

26 Pomaganie daje radość

AKADEMIA SZTUKI

28 Autyzm. Mój świat



polskananiebiesko.pl

AuTyzm?

Poznaj / Zrozum / Pomóż

400 000





— Z WYKRZYKNIKIEM! —

Polska na Niebiesko

Jak co roku, z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, szerzymy wiedzę, budujemy zrozumienie i tolerancję dla autyzmu.

Autyzm. 400 000

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) autyzm występuje u 1 na 100 dzieci. To oznacza, że w naszym kraju żyje 400 000 osób ze spektrum. Autyzm nie dotyczy jednak tylko ich, ale również bliskich: rodziców, rodzeństwa czy opiekunów. Możemy szacować, że ta grupa liczy nawet 3 mln.

/poznaj /zrozum /pomóż

Z tego powodu **hasłem tegorocznej kampanii POLSKA NA NIEBIESKO uczyniliśmy: Autyzm. 400 000.**

Chcemy pokazać, że spektrum jest na tyle powszechne, że może dotyczyć każdego z nas. Bardzo bowiem **możliwe, że wśród Waszych znajomych, przyjaciół, w rodzinie lub wśród sąsiadów jest osoba z autyzmem.**

I każda z nich chciałaby powiedzieć:

Poznaj. Zrozum. Pomóż.

Poznaj osoby z autyzmem, ich historie, codzienne trudności i radości. Zrozum, czym jest autyzm. Pomóż – nie oceniając i wspierając ich dążenie do jak najlepszego

życia pomimo wyzwań, jakie stawia przed nimi spektrum.

Dlaczego to tak ważne? **Osoby z autyzmem i ich bliscy nadal spotykają się z brakiem zrozumienia i akceptacji.** Czy można to zmienić? Jesteśmy przekonani, że tak. **Wierzmy, że edukowanie pozwala przybliżyć społeczeństwu zagadnienie autyzmu, a tym samym tworzyć lepszy świat dla osób ze spektrum – świat pełen zrozumienia.** Bo nie wystarczy wiedzieć tylko, że autyzm jest, ale zrozumieć także czym jest i być gotowym pomóc.



A TY?

Ambasadorem tegorocznej edycji POLSKI NA NIEBIESKO jest Wojciech Mecwaldowski

znany m.in. z roli Tomka w poruszającym filmie „Dziewczyna z szafy”. Aktor występuje w spocie kampanii PNN, **gdzie zadaje jedno, jakże ważne pytanie: A TY?** To pytanie, które każdego z nas wywołuje do odpowiedzi i każe się zastanowić: A ja co zrobię w takiej sytuacji?

Spot możecie obejrzeć na stronie

www.polskananiebiesko.pl.



Projekt Edukacyjny

W ramach kampanii POLSKA NA NIEBIESKO 2020 **chcemy również budować akceptację dla osób z autyzmem i ich rodzin wśród najmłodszych.** Pozwoli to rozwijać przyjazne, oparte na zrozumieniu relacje między dziećmi i młodzieżą ze spektrum a ich rówieśnikami.

W środowisku, w którym poczucie przynależności jest szczególnie ważne, a odrzucenie boli podwójnie. **Jesteśmy przekonani, że edukowanie najmłodszych to wielka szansa na stworzenie w przyszłości grona przyjaznych i empatycznie nastawionych dorosłych,** którzy swoją postawę wobec osób z autyzmem będą budować w oparciu o wiedzę i zrozumienie. Temu służy Projekt Edukacyjny przeprowadzany w kilkudziesięciu szkołach. Głęboko wierzymy, że wiedza zdobyta przez jego uczestników będzie przekazywana dalej i będzie dawać piękne rezultaty.

Bądźcie częścią Polski na Niebiesko

Wy również możecie dołączyć do akcji i zmieniać na lepsze świat osób z autyzmem!

Wejdźcie na stronę www.polskananiebiesko.pl Poznajcie ich historie. Zrozumcie potrzeby, codzienne trudności, zachowania, które czasami mogą wydać się Wam nietypowe, a które są przejawem spektrum. W końcu Pomóżcie, szerząc wiedzę na temat autyzmu i zrozumienie dla niego. Możecie zostawić dobre słowo dla osób z autyzmem i ich rodzin. Możecie również przekazać darowiznę, a w podziękowaniu otrzymacie niebieską opaskę.

Pokażcie, że jesteście solidarni z osobami z autyzmem 2 kwietnia w Światowy Dzień Świadomości Autyzmu i na co dzień.



— Z WYKRZYKNIKIEM! —

Rossmann Run

Sposobów na pomaganie jest wiele: przeprowadzenie starszej pani przez ulicę, pomoc znajomym w przeprowadzce, czy udział w różnych wydarzeniach charytatywnych. Niby drobnostki, ale to właśnie z takich drobnostek składa się nasz świat. Uśmiech osoby, której pomogliśmy, ale i sama świadomość zrobienia dobrego uczynku nakręca nas do działania i sprawia, że stajemy się szczęśliwsi. Pomagać można także realizując swoją pasję. Można angażować się w wydarzenia, które poza dobrą zabawą mają też szczytny cel.

Przykładem wydarzenia, któremu przyświeca idea pomagania jest **Bieg Ulicą Piotrkowską Rossmann Run. Jest to jedna z najbardziej popularnych imprez biegowych w Polsce.**

Pod względem frekwencji w klasyfikacji biegów ulicznych na dystansie 10 km jest już na szóstym miejscu w kraju. Rossmann Run jest też jednym z najlepiej zorganizowanych i rozpoznawalnych tego typu eventów w Polsce. Dla wielu biegaczy to obowiązkowy punkt w ich sportowym kalendarzu. Uczestnicy mogą liczyć na żywiołowy doping kibiców, co także wyróżnia łódzki bieg na tle innych tego typu imprez.

Jesteśmy niezwykle szczęśliwi, ponieważ podczas tegorocznej edycji Biegu Ulicą Piotrkowską Rossmann Run uczestnicy mogą wspierać Fundację JIM i podczas rejestracji przekazać dodatkowe środki na rzecz osób z autyzmem. Przy odbiorze pakietów startowych można również przekazać darowiznę, a w podziękowaniu

otrzymać wyjątkowe upominki. Najmłodszy też pobiegną dla osób ze spektrum w **Rossmann Run dla dzieci**, w którym mogą wziąć udział nawet trzylatki. **Cały dochód z zapisów na Mini Bieg jest przekazywany za rzecz Fundacji JIM.**

Takie wydarzenia są też doskonałą okazją, aby zwiększać świadomość autyzmu wśród dzieci i dorosłych.

Dlatego na uczestników biegu czeka szereg atrakcji, umożliwiających poznanie aspektów związanych ze spektrum, m.in. pokój sensoryczny oraz google VR, które pozwalają zobaczyć świat z perspektywy osoby z autyzmem. **Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w biegu, bo warto zrobić coś zarówno dla siebie jak i dla innych.**



”

Jest nam bardzo miło, że organizatorzy Biegu Ulicą Piotrkowską Rossmann Run oraz firma Rossmann w tym roku postanowiły wesprzeć działalność Fundacji JiM. Naszą misją jest tworzenie lepszego świata dla osób z autyzmem, w którym każda osoba ze spektrum może realizować swój potencjał – mówi prezes Fundacji JiM, Tomasz Michałowicz. – Dzięki takim inicjatywom możemy jeszcze efektywniej osiągać ten cel oraz budować świadomość autyzmu. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w tym święcie sportu w Łodzi i wsparcia osób ze spektrum.

POMAGAMY



— BLIŻEJ SAMODZIELNOŚCI —

Jesteśmy fajną rodziną z autyzmem

”

Nigdy nie zapomnę dnia kiedy mój synek po raz pierwszy powiedział do mnie MAMO. Chyba każda mama czeka na to wyjątkowe słowo. Ja musiałam poczekać trochę dłużej, bo mój Filipiek ma autyzm.

Rozmowa z Magdaleną Smuklerz-Grabską, mamą Filipa



Filip ma 15 lat. Kiedy chłopiec miał 4,5 roku zdiagnozowano u niego autyzm. Czy dopiero wtedy pojawiły się objawy?

Magdalena: Nie, niepokojące symptomy były dużo wcześniej. Czułam, że coś jest nie tak od samego początku. Ale wszyscy wokół przekonywali mnie, że niepotrzebnie panikuję i że wszystko jest dobrze. Filipek jest naszym pierwszym dzieckiem, więc byłam wtedy niedoświadczoną mamą i dałam sobie wmówić, że jestem przewrażliwiona. Tym bardziej, że problem był bagatelizowany również przez lekarzy. Badania nic nie wykazywały, zdiagnozowano u naszego synka tylko opóźnienie w rozwoju ruchowym i dostaliśmy skierowanie na rehabilitację.

I co było dalej? Czy rehabilitacja pomogła?

M: Filip robił postępy, ale niestety bardzo powoli. Zaczął chodzić dopiero w wieku 2,5 roku. Ale mieliśmy nadzieję, że małymi krokami będzie się rozwijać i kiedyś dogoni swoich rówieśników. Do głowy nam wtedy nie przyszło, że może być inaczej, że to może być autyzm. Niestety objawy nasilały się coraz bardziej, a my nie wiedzieliśmy co mamy robić. Wszędzie szukaliśmy dla niego pomocy. Ale dopiero gdy Filipek miał 4,5 roku trafiliśmy do pani psycholog, która zwróciła uwagę, że nasze dziecko nie patrzy w oczy i zasugerowała autyzm. Pojechaliliśmy wtedy do Warszawy na prywatne konsultacje i w końcu dostaliśmy diagnozę.



Dopiero gdy Filipek miał 4,5 roku trafiliśmy do pani psycholog, która zwróciła uwagę, że nasze dziecko nie patrzy w oczy i zasugerowała autyzm.

Mówisz o tym, jakby to była ulga dla Ciebie.

M: Bo to była ulga dla całej naszej rodziny. Teraz przynajmniej wiedzieliśmy co możemy zrobić i jak możemy pomóc naszemu synkowi. Poza tym chyba nie docierało do nas czym jest autyzm. Mieliśmy nadzieję, że nasze dziecko wyzdrowieje, jeżeli zrobimy wszystko żeby z tego wyszło. Dopiero pół roku później zdałam sobie sprawę, że moje dziecko już zawsze będzie niepełnosprawne.

A co się stało, że wtedy to zrozumiataś?

M: Poszłam na terapię, bo czułam, że ja też potrzebuję pomocy. Byłam przytłoczona tym wszystkim. Czułam, że codzienność mnie przerasta. Opowiedziałam wtedy terapeutce o moim synku i pamiętam, że ona zadała mi pytanie: czy ja naprawdę wierzę, że moje dziecko dogoni rówieśników, jeśli w wieku 5 lat dopiero uczy się samodzielnie jeść łyżeczką? Pamiętam jak się wtedy zezłościłam. Rozpłakałam się i wyszłam. Wróciłam do domu i przepłakałam cały wieczór. Wtedy właśnie dotarło do mnie, że autyzmu nie da się wyleczyć i musimy nauczyć się z tym żyć.

I jak sobie z tym poradziliście?

M: Nie było łatwo się z tym pogodzić, to był proces. Razem z mężem włożyliśmy dużo wysiłku w to, aby się pozbierać i mimo niepełnosprawności naszego dziecka normalnie dalej żyć. Ale dobrze się stało, że przestaliśmy się łudzić, że Filip wyzdrowieje. Dzięki temu w końcu odpuściliśmy i sobie i dziecku. Przestaliśmy poświęcać każdą wolną chwilę na terapię, rehabilitację i inne zajęcia, które miały przynieść poprawę w funkcjonowaniu Filipa. Zaczęliśmy więcej czasu spędzać razem, tak jak inne rodziny. A gdy Filipek miał 7 lat trafiliśmy na terapię do Fundacji JiM.

I co było dalej? Czy terapia przyniosła efekty?

M: Tak, zdecydowanie. Przede wszystkim synek zaczął chętnie chodzić na zajęcia. Wcześniej chodził do przedszkola specjalnego gdzie były duże grupy dzieci z różnymi niepełnosprawnościami, a Filip bardzo źle radzi sobie w grupie. W Fundacji JiM trafił do klasy gdzie była tylko trójka innych dzieci z autyzmem i miał indywidualnie dopasowaną terapię. Zaczął robić postępy i w wieku 7 lat wypowiedział swoje pierwsze słowa. Nigdy nie zapomnę dnia kiedy mój synek po raz pierwszy powiedział do mnie MAMO.



Co jeszcze zmieniło się dzięki terapii?

M: Filip zaczął normalnie jeść! Wcześniej nasz synek miał dużą wybiórczość pokarmową, czyli jadł tylko kilka ulubionych produktów. Bardzo mnie to martwiło. Bałam się, że nie dostarcza sobie wszystkich potrzebnych składników. Ale nie potrafiłam w żaden sposób na niego wpłynąć i przekonać go żeby zaczął jeść coś więcej poza chlebem, mlekiem, bananami i jabłkami. W Fundacji JiM są specjaliści, którzy potrafią sobie z tym poradzić. Filip w ramach terapii przeszedł trening jedzenia i teraz je obiady w szkole razem z innymi dziećmi.

A czy w domu też zachowuje się inaczej?

M: Tak, w ostatnim czasie Filip zaczął bardziej uczestniczyć w życiu rodzinnym. Jak przychodzi ze szkoły to opowiada gdzie był i co robił, ma potrzebę żeby się tym z nami podzielić, co ogromnie nas cieszy. Ma świetny kontakt ze swoim tatą, bardzo dobrze się dogadują, mają swoje zabawy i lubią się razem wygłupiać. Poza tym Filip polubił kontakt z innymi dziećmi. Kiedy przychodzą koledzy do jego młodszego brata, Filip bardzo się cieszy. Nie umie się z nimi bawić, ale chętnie dotacza obecnością. No i przede wszystkim pokochał jazdę na rowerze. Jeździmy wszyscy razem na rowerach typu tandem na rodzinne wycieczki.

Czyli można powiedzieć, że życie normalnie?

M: Staramy się żyć normalnie na tyle na ile to jest możliwe. Choć nie zawsze jest kolorowo. Ale czasami chodzimy nawet całą rodziną do kina. Zdarza się, że Filip po 5 minutach chce już wracać, ale później zawsze bardzo się cieszy, że był w kinie z nami. Wyjeżdżamy też razem na wakacje. Wcześniej Filipek nie tolerował piasku, nie lubił też wiatru i słońca. Teraz, dzięki terapii, lepiej sobie radzi ze swoją nadwrażliwością dotykową i możemy razem z nim pojechać nad morze. Jesteśmy naprawdę fajną rodziną z autyzmem!

Bardzo dziękuję za rozmowę





Spełniamy marzenia dzieci z autyzmem

”

Abby nie było tak głośno, albo żebym tak bardzo nie bał się hałasu kiedy jadę z babcią tramwajem.

Mariuszek, lat 5



Większość z nas odczuwa w przykry sposób jedynie bardzo głośne dźwięki. Natomiast **dzieci z autyzmem często mają nadwrażliwość słuchową i nie radzą sobie z różnymi dźwiękami w codziennym życiu**. Niektóre odgłosy wywołują u nich dyskomfort, inne nawet ból. Zdarza się, że szum odkurzacza, warkot silnika samochodu, czy płacz małego dziecka jest dla nich nie do zniesienia.

Mariuszek zakrywa uszy i płacze, gdy dźwięki są dla niego zbyt trudne.



W Fundacji JiM pomagamy dzieciom poradzić sobie z tą nadwrażliwością. Dzięki terapii integracji sensorycznej przyzwyczajamy je stopniowo do nowych dźwięków oraz odwracamy na te dźwięki, których się obawiają.
Dzięki temu Mariuszek nie boi się już wychodzić z domu i potrafi poradzić sobie w miejscach gdzie jest głośno. Teraz chłopiec umie opanować swoją nadwrażliwość podczas wizyty w sklepie czy podróży tramwajem.





”

Chciałabym zrozumieć dlaczego coś czuję i bardziej panować nad swoimi reakcjami.

Zosia, lat 6

Dzieci z autyzmem czasami nie rozumieją swoich odczuć i nie wiedzą jak sobie z nimi poradzić. Nie potrafią odpowiednio reagować na rodzące się w nich gwałtowne uczucia, takie jak lęk czy strach. **Bardzo często pojawiają się wtedy zachowania autoagresywne, które służą rozładowaniu emocji.**

Dzieci potrafią wrywać sobie włosy, uderzać się w główkę, czy drapać po rączce aż do krwi.



Dzięki terapii nasze dzieci uczą się jak zrozumieć i poradzić sobie z własnymi uczuciami. W Fundacji JiM są specjaliści, którzy potrafią w porę zareagować w sytuacjach, które mogą spowodować atak, aby mu zapobiec. **Dzięki terapii nasze dzieci uczą się jak zrozumieć i poradzić sobie z własnymi uczuciami. Teraz Zosia już wie jak rozładować emocje w bezpieczny dla siebie sposób.**



”

*Chciałabym żeby w moim świecie nie było zmian
i każdy dzień wyglądał tak samo.*

Basia, lat 5

Dzieci z autyzmem nie lubią zmian.

Ale codzienne życie jest pełne nieprzewidywalnych sytuacji. **Dlatego w ramach terapii przygotowujemy dzieci na to, że każdego dnia może je spotkać coś nowego.** Staramy się, aby każdy ich dzień w Fundacji JIM wyglądał trochę inaczej. Wychodzimy z nimi do sklepu, jeździmy na wycieczki, zmieniamy plan dnia, kolejność zajęć, **tak żeby dzieci przyzwyczyły się do różnego rodzaju zmian i umiały sobie z nimi poradzić.** Czasami odgrywamy scenki przedstawiające wizytę u fryzjera, fotografa lub dentysty po to, żeby nasze dzieci były przygotowane na różne sytuacje i wiedziały jak się zachować.



Dzięki terapii Marysia chętnie wychodzi z domu, często spaceruje z rodzicami po parku, a wizyta w przychodni nie powoduje już u dziewczynki ataku paniki.





”

Abym nauczył się rozmawiać z innymi dziećmi
i żebym miał chociaż jednego koleżę, z którym
mógłbym się bawić na placu zabaw

Krzyś, lat 6



Mogłoby się wydawać, że dzieci z autyzmem nie chcą kontaktu z innymi ludźmi, ale to nieprawda. Nasze dzieci chciałyby mieć przyjaciół, ale często nie potrafią budować relacji. Jest to dla nich bardzo trudne ze względu na brak umiejętności społecznych.



Podczas codziennej terapii w Fundacji JiM uczymy dzieci jak podejść do kolegi i zaprosić do wspólnej zabawy, jak dzielić się zabawkami oraz jak bawić się w grupie. Na zajęciach wykorzystujemy między innymi gry planszowe. Podczas gry dzieci uczą się jak porozumiewać się z innymi uczestnikami zabawy, czekać na swoją kolej oraz przestrzegać zasad. **Dzięki terapii Krzysz potrafi bawić się z rówieśnikami w przedszkolu i ma ulubionego kolegę!**



To dzięki Tobie...

*...spełniamy marzenia dzieci z autyzmem.
Każda Twoja darowizna sprawia, że możemy podarować im bezpłatną terapię,
która jest dla nich jedyną szansą na samodzielność w przyszłości
oraz lepsze i szczęśliwe życie.*



*Dziękujemy, że razem z nami tworzysz lepszy świat
dla dzieci z autyzmem!*





Jak poprzez JiM Granty szerzymy wiedzę o autyzmie

Magda, jest jedną z 30 osób z całego świata, które zgłosiły się o JiM Grant na udział w XII Międzynarodowym Kongresie Autism-Europe 2019. Celem projektu było przyznanie go osobom, które nie byłyby w stanie same pokryć kosztów opłaty rejestracyjnej za udział w Kongresie. **JiM Grant, przyznaliśmy profesjonalistom, którzy na co dzień pracują z osobami z autyzmem oraz rodzicom, opiekunom, studentom i osobom ze spektrum,** które wykorzystają zdobytą podczas Kongresu wiedzę, dzieląc się nią. Ich aktywność przyczyni się do zwiększenia świadomości o autyzmie. **Magda prowadzi Autonomia – Blog o autyzmie. Zobaczcie jak podsumowała swój udział w Kongresie:**

”

*Motywy przewodnim Kongresu Autism Europe, w którym miałam możliwość wziąć udział, było hasło “A new dynamic for change and inclusion” i rzeczywiście duża część wykładów odnosiła się do tej idei. (...) **Udział w nim był dla mnie dużym przeżyciem** – prelegenci i uczestnicy pochodzili z całego świata, co stwarzało okazję do zapoznania się z różnymi perspektywami oraz dawało możliwość porozmawiania na temat spektrum autyzmu z ludźmi z różnych krajów, kultur.(...)*

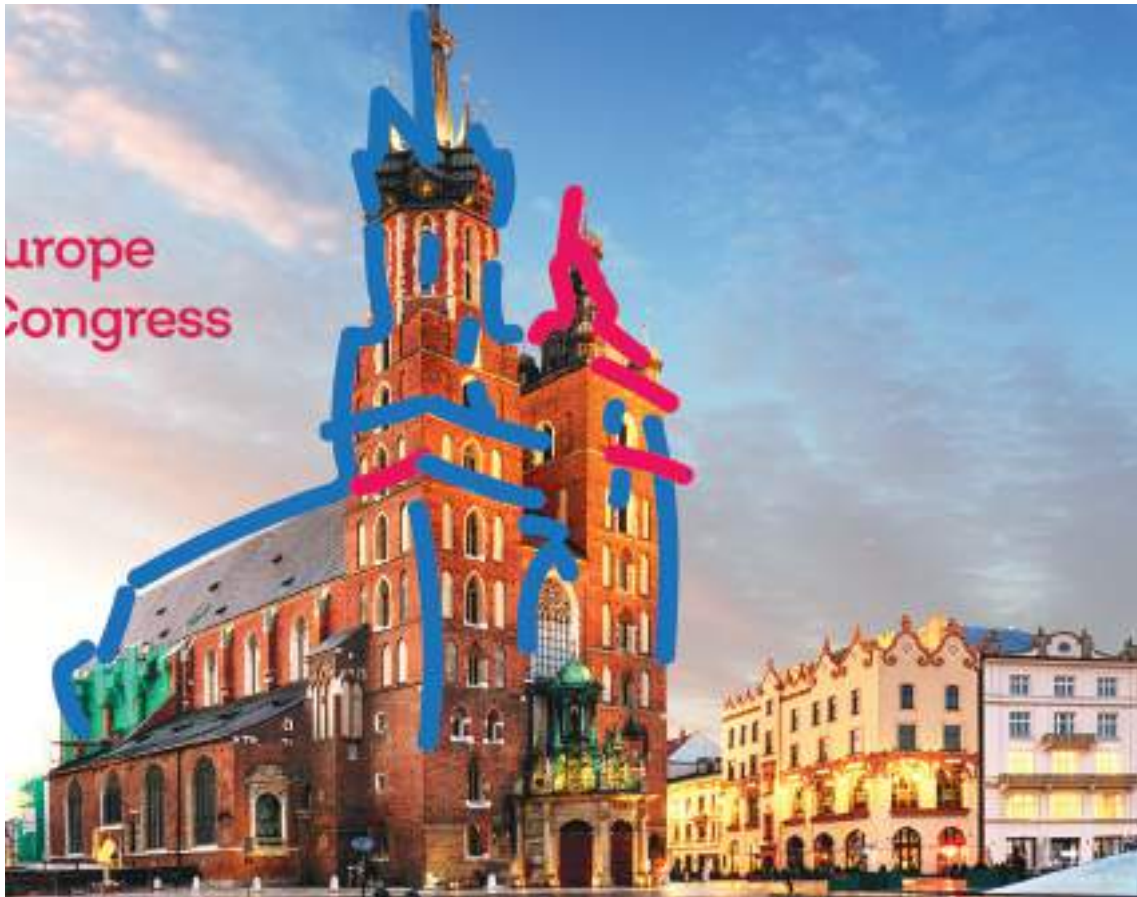




*Co ciekawe, wykład, który mnie mocno poruszył nie był typową prelekcją na określony temat. Było to jedno z wystąpień otwierających Kongres i **wygłosiła je Zsuzanna Szilvasy, prezydent Autism Europe i mama chłopca z ASD.** (...)*

*Zsuzanna Szilvasy przedstawiła w tych zdaniach swoje podejście do rozumienia autyzmu – nie jest on uleczalny, ale można sobie poradzić z tą sytuacją. Próbowała także sprawić, by rodzice przestali się obwiniać i uwierzyli, że są wystarczająco dobrzy. (...) znając jej historię i wiedząc, jak mocno autyzm wpływa na całą rodzinę, **jej wystąpienie było przejmujące, wiarygodne i dające dużą nadzieję.**(...)*

XIII Międzynarodowy Kongres Autism-Europe odbędzie się w 2022 roku w Krakowie, organizatorem jest Fundacja JiM



Wykład, który był niezwykle ciekawy i przykuwający uwagę, został przedstawiony przez dr Vermeulena. (...) Prelekcja dotyczyła dobrego samopoczucia ucznia z ASD w szkole. Przedstawiono wyzwania, z jakimi musi mierzyć się młody człowiek – szczególnie są to trudności sensoryczne, społeczne.

Wykład prezentował, jak często strategie mające za zadanie inkluzję naszego ucznia powodują w rzeczywistości jego ekskluzję (np. dziecko z ZA nie jeździ na wycieczki z klasą, pisze sprawdziany w osobnej sali, mimo, że tego nie potrzebuje, itp.). Vermeulena podkreślał, że **jeżeli nie zadamy o dobre samopoczucie naszego podopiecznego, nie ma on szansy na efektywną naukę w szkole.** (...)

Jeden z paneli dotyczył diagnozy i pewne wystąpienia w jego trakcie były warte uwagi. Na przykład Herbert Roeyers przedstawił wykład dotyczący wczesnej diagnozy i screeningu. (...) **Dużą zaletą screeningu jest możliwość szybkiego zdiagnozowania dziecka i objęcia go terapią,** jednak należy pamiętać, iż nie wszystkie dzieci zostaną „wyłowione” jako zagrożone wystąpieniem u nich objawów ASD, a także część dzieci zostanie błędnie uznana za należące do grupy ryzyka. Co ważne, testy przesiewowe mają tylko i wyłącznie sens wtedy, gdy po rozpoznaniu u dziecka problemów, zaproponuje się rodzicom dostęp do diagnozy i terapii. (...)





*Dr Hanna Alonim z Izraela przedstawiła wyniki badań prowadzone w Instytucie Mifne. Retrospektywne analizy na podstawie rozmów z rodzicami i nagrań video z terenu domu wykazały, iż **wczesne objawy autyzmu to przede wszystkim: brak kontaktu wzrokowego, brak reakcji na głos lub imię, bierność w kontakcie z dorosłym.** (...)*

Podsumowując, potwierdza to inne wyniki badań wskazujące na fakt, iż u większości dzieci z ASD możliwe jest dostrzeżenie wczesnych objawów w okresie niemowlęcym. (...)

*W niedzielę, 15. września miał miejsce cały panel poświęcony osobom w spektrum autyzmu. Wystąpili: Stefany Bonnot-Briey, Tristan Yvon, Jean-François Renaut, Camille Ribeyrol. Były to bardzo poruszające prelekcje, **część osób występowała samodzielnie, część ze wsparciem, np. rodzica.** Każda z tych osób opowiedziała o swoich doświadczeniach.*

*Podkreślono różnorodność osób w spektrum, to, że często wszyscy mamy podobne potrzeby, ale sposoby ich zaspokajania mogą być różne. Camille z pomocą mamy przedstawiła swoje zainteresowania i ulubione sposoby spędzania wolnego czasu. , Jean-François za pomocą filmu opowiedział o pracy w zakładzie chronionym. **Tristan przedstawił swoją historię i wspomniał, jak bardzo zmieniło się jego życie,** gdy u młodszego rodzeństwa zdiagnozowano zaburzenia ze spektrum autyzmu. On sam diagnozę otrzymał wiele lat później, teraz działa w stowarzyszeniu na rzecz osób z ASD. (...)*

Jak pewnie wiecie, kolejny Kongres odbędzie się w Krakowie w 2022r., co sprawi, że duża część polskich specjalistów będzie mogła wziąć w nim udział.

***Chciałabym na koniec bardzo podziękować Fundacji JiM za otrzymany grant i możliwość wzięcia udziału w tym ważnym wydarzeniu.** (...)*

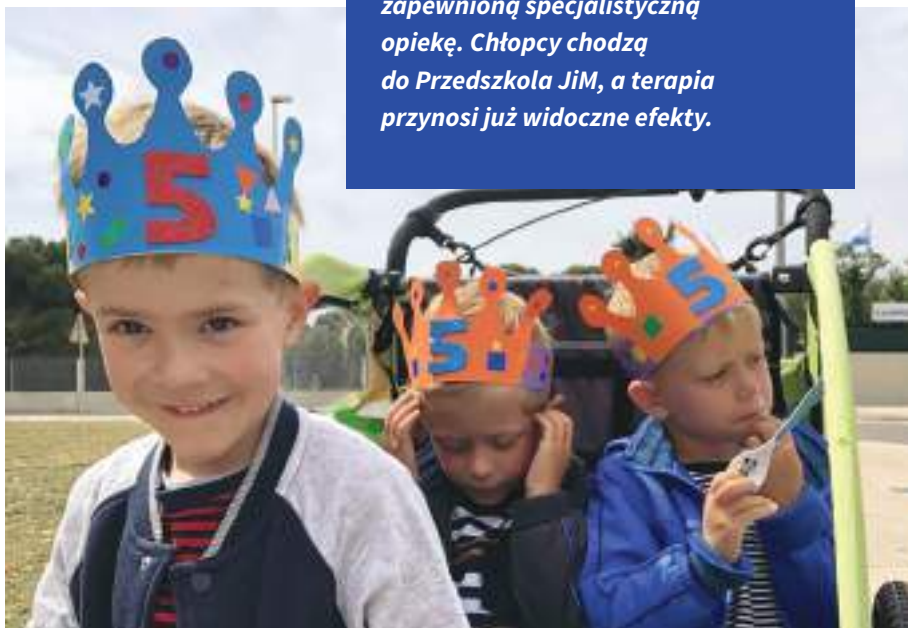




— CO SŁYCHAĆ W JiM? —

Trojaczki z autyzmem pod opieką Fundacji JiM

Fundacja JiM przyjęła pod swoją opiekę urodzone w Hiszpanii trojaczki z autyzmem. Rodzice Tadeo, Gabriela i Bruna są Polakami. Wrócili z Hiszpanii do Łodzi, ponieważ tutaj ich dzieci mają zapewnioną specjalistyczną opiekę. Chłopcy chodzą do Przedszkola JiM, a terapia przynosi już widoczne efekty.



Tadeo, Gabriel i Bruno są braćmi, ale każdy z nich jest inny, dlatego chłopcy mają indywidualnie dopasowaną terapię



Dzieci urodziły się w Hiszpanii i tam miały dorastać. Ale kiedy skończyły roczek ich rodzice zaczęli zauważać niepokojące objawy i podejrzewać, że chłopcy mogą rozwijać się nieprawidłowo. Nie utrzymywali kontaktu wzrokowego, nie bawili się ze sobą. Zaniepokojeni rodzice szukali pomocy u lekarzy w Hiszpanii, ale bezskutecznie.

Byliśmy odsłani od lekarza do lekarza, a za część badań musieliśmy zapłacić z własnej kieszeni - mówi pani Lidia, mama trojaczków.

W dodatku chłopcy trafili do powszechnego przedszkola i warunki tam panujące zdecydowanie im nie służyły.

Stan dzieci pogarszał się z dnia na dzień. Dlatego rodzice chłopców zdecydowali się na powrót do Polski. Pani Lidia jest todzianką i postanowiła wrócić w rodzinne strony. Dzieci trafiły od razu pod opiekę Fundacji JiM - zostali zdiagnozowani i rozpoczęli terapię. Stopień autyzmu jest różny u każdego z chłopców, więc praca z nimi jest w pełni zindywidualizowana. Wszystko po to, aby przyniosła jak najlepsze rezultaty. Zdaniem rodziców chłopców system opieki w Hiszpanii zbyt szybko kwalifikuje maluchy jako nie rokujące poprawy i przesuwają poza terapeutyczny nawias. ***W Fundacji JiM jest zupełnie inaczej – każde dziecko z autyzmem ma zapewnioną terapię.***

Diagnozę stawiamy jak najwcześniej, aby jak najszybciej rozpocząć indywidualnie dobraną terapię. Skupiamy się na mocnych stronach dzieci, pomagając je rozwijać. Uczymy dzieci nowych umiejętności, na miarę ich możliwości. Chcemy aby każde dziecko mogło realizować swój potencjał. Duży nacisk kładziemy także na dobrą relację pomiędzy dziećmi i terapeutami.

W Hiszpanii chłopcy nie chcieli chodzić do przedszkola. Wpadali w histerię gdy mieli tam iść. W Łodzi chodzą do przedszkola z uśmiechem. Widać, że dobrze się w nim czują - opowiada pani Lidia.

Dzięki pracy terapeutów i psychologów chłopcy każdego dnia robią zauważalne postępy.

Komunikacja z chłopcami jest coraz lepsza. Przed przyjazdem do Łodzi z Gabrysiem nie było żadnego kontaktu. Teraz chce się z nami komunikować. Na przykład gdy chce pić, łąpie za butelkę - opowiada pani Lidia.

Także Tadzio, który ma najłżejszą odmianę autyzmu, skorzystał na zmianie. W Hiszpanii musiał używać różnych języków: polskiego, hiszpańskiego i katalońskiego. To utrudniało mu naukę.

W Łodzi mówi tylko po polsku i bardzo mu to pomaga - mówi jego mama. - ***Jestem bardzo zadowolona z opieki, jaką mają w Polsce chłopcy*** - dodaje.

A my jesteśmy szczęśliwi, że możemy im pomagać.



— CO SŁYCHAĆ W JiM? —

Wolontariat w Fundacji JiM

Działalność Fundacji JiM nie byłaby możliwa, gdyby nie wolontariusze, którzy codziennie niosą pomoc w różnych obszarach naszych działań.

To młodzi i pełni entuzjazmu ludzie, którzy angażują się w działalność charytatywną na wiele sposobów. Często są wsparciem dla rodziców, którzy wychowują dziecko z autyzmem i potrzebują chwili wytchnienia lub pomocy w opiece nad dzieckiem.

Wolontariusze bardzo chętnie pomagają również przy warsztatach, zajęciach terapeutycznych i opiekują się maluchami podczas ich codziennych zajęć w Fundacji JiM. Ich pomoc jest nieoceniona także podczas naszych kampanii i akcji społecznych, gdzie wspólnie budujemy świadomość autyzmu!





Dlaczego pomagają?

Odpowiadają, że „dlatego, że lubią”. Wolontariat przynosi im ogromną radość i satysfakcję.

Dzięki bezinteresownemu niesieniu pomocy, nie tylko robią coś dla innych, ale sami stają się lepszymi ludźmi. Wolontariat w Fundacji JiM pozwala także nauczyć się nowych umiejętności, poznać ludzi pełnych pasji, a także zaangażować się w ciekawą i pełną wyzwań działalność.

Nasi wolontariusze często przyznają, że działalność na rzecz Fundacji pomogła im w późniejszym wyborze drogi zawodowej i dodała dużo pewności siebie.

Dziękujemy, że jesteście z nami i codziennie możemy liczyć na Wasze wielkie serca. Dzięki Wam świat staje się lepszy!



Zobaczcie co o wolontariacie mówią nasi podopieczni:



KIM JEST WOŁONTARIUSZ?

Wolontariusz jest osobą pomocną o dobrym sercu

- Łukasz

*Wolontariusz to ta osoba, która nie zarabia
pieniędzy i pomaga innym*

- Alek

*Wolontariusz dla mnie jest ważną osobą, bo pomaga
innym, gra z nimi w gry, nie nudzą się*

- Marcin

CZY KAŻDY MOŻE ZOSTAĆ WOŁONTARIUSZEM?

*Ja myślę, że tak, żeby miał dobre serce, był przyjazny
dla drugiego człowieka i miał ciepło na sercu*

- Marcin

ZA CO CHCIELIBYŚCIE PODZIĘKOWAĆ WOŁONTARIUSZOM?

Za pomoc w trakcie lekcji i dobre serce

- Alek

Za rozmowę

- Magda

*Dziękuję za pomaganie w układaniu puzzli
i rozwiązywaniu zagadek*

- Adrian

*Ja tych ludzi mógłbym nosić na rękach i ozdobić
24-karatowym złotem*

- Jacek



— ANIELSKIM PIÓREM —

Pomaganie daje radość

Jesteście prawdziwymi Aniołami! To dzięki Wam życie dzieci z autyzmem i ich rodzin codziennie zmienia się na lepsze. Bardzo się cieszymy, że coraz więcej ludzi czuje potrzebę pomagania i dołącza do grona Aniołów. Tym bardziej jest nam miło, gdy piszecie, że pomaganie daje Wam tyle radości. Oto niektóre z Waszych anielskich wpisów.



***Jestem aniołem i sprawia mi to ogromną frajdę.
Cieszę się, że mogę Waszym podopiecznym pomóc.
Pozdrawiam Was serdecznie***

Katarzyna

***Cieszę się, że choć w małym procencie mogę pomóc
tym dzieciom, które nie dostały równego startu.***

Małgorzata

***To bardzo miłe być nazwaną Aniołem.
Z wdzięcznością dziękuję.***

Elżbieta



Jestem Aniołem



”

Nie czuję się aniołem, ale cieszę się, że swoją comiesięczną cegiełką, mogę chociaż odrobinę pomóc.

Justyna

Bardzo mi miło, że jestem Aniołem dla dzieci z fundacji, cieszę się, że mogę w ten sposób pomagać. Pozdrawiam pozostałe Anioły i pracowników fundacji.

Katarzyna

Sama jestem Aniołem, ale dziękuję wszystkim Aniołom mojego wnuczka, który jest pod opieką Fundacji.

Teresa

6 grudnia obchodzimy Dzień Anioła, wielu z naszych Aniołów oznacza się z tej okazji za pomocą nakładki „Jestem Aniołem”



— AKADEMIA SZTUKI —

Autyzm. Mój świat

Świat, który jest wyzwaniem i czeka by go poznać i dać z siebie wszystko, co możliwe. Świat, który pozwala na to by się rozwijać, na miarę swoich możliwości. Świat, w którym każda osoba z autyzmem może realizować swój potencjał. Taki właśnie lepszy świat, tworzymy dla osób z autyzmem. **Razem.**



*Ilustracje do kalendarza
na rok 2020 Autyzm.
Mój świat, wykonane
przez podopiecznych
Fundacji JiM.*





Jakub, lat 9



Łukasz, lat 13



”

***Powiedz innym,
że też mogą
zostać Aniołem
dla dzieci!***

***Jak można
zostać Aniołem?***

Wejdź na stronę:

www.jim.org/pomagam-dzieciom/



**PROGRAM
ANIOŁY JiM**

*Bez Ciebie to wszystko
by się nie udało.
Dziękujemy!*



FUNDACJA JiM
UL. TATRZAŃSKA 105
93-279 ŁÓDŹ

TEL. 42 640 03 87
WWW.JiM.ORG
ANIOLY@JiM.ORG
[WWW.FACEBOOK.COM/JiMHELP](https://www.facebook.com/JiMHELP)

KRS 0000 127075

